Nr. 238. Czwartek, 16 Października 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 72).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zdarzenia w Chinach.

Lwów, 15. października.

Słusznie rozumują sowiety, że jeśli mają utrzymać się, to winny świat cały zrewoltować. W istocie bowiem nie da pomyśleć się, by świat ścierpiał taki nieustannie drażniący infarkt w swym organizmie. Toteż niepokojąc zachód, Europę, propagandą komunizmu, odartą ze wszelkich skrupułów, przyczem oczywiście sąsiedzi w pierwszym rzędzie padają jej ofiarą — równocześnie wysuwają sowiety drapieżne macki na wschód. Sama zresztą tradycja Rosji pociąga je ku niezmiernym przestworzom Azji. Jakkolwiek bowiem Lenin i jego następcy na jednem z naczelnych miejsc swego programu wypisali hasła wojny przeciw wojnie i wolności narodów, jednakże w praktyce ani na włos nie odstępują od dawnej linji rosyjskiego łupiestwa, usiłując grabić, co tylko da się.

Podminowują tedy w Azji dzierżawy angielskie, pełzają ku Indjom, od zachodu, a nadto probują z drugiej strony wziąć je w ogień przez zagarnięcie Chin w sferę swych wpływów. I trzeba przyznać wiele zręczności krwiożerczym satrapom z Moskwy. Gdziekolwiek dostrzegą ferment, gdziekolwiek zbudzi się dążność do zrzucenia jarzma, tam zaraz jawią się sowiety z obłudną pomocą, dobrze obliczywszy sobie, co na niej zyskać mogą.

W Chinach oddawna wrzała niechęć przeciwko preponderancji cudzoziemców. Nieoględna polityka państw, które stale wywierały presję na „państwo środka", bez litości wyzyskując je, — dolewała oliwy do ognia. Pod przewodem twórcy południowo chińskiej republiki dr. Sun-Jat-Sena utworzyła się przed paru laty partja rewolucyjna, tzw. Homindan. Wywiesiła ona sztandar z hasłem, słusznem zresztą: Chiny dla Chin. Do tego tedy Homindana zgłosił się Komintern moskiewski, ofiarując mu swe usługi. Owoce tego porozumienia niedługo dały na siebie czekać. Wybuchła wojna domowa. Stanęły przeciwko sobie dwie armje: jedna pod wodzą gen. Wu-Taj-Pe w obronie dotychczasowego autoramentu, druga, którą zgromadził dokoła siebie gen. Czang-Tso-Lin, popierający Sun-Jat-Sena. Jak wiadomo zwycięstwo przypadło tej drugiej. Czang-Tso-Lin pobił przeciwników na całej linji.

Tryumfuje razem z nim. Karachan, poseł sowiecki w Chinach. Już pierwsze plony poparcia użyczonego Homindanowi zbierają sowiety w uznaniu umowy chińsko-rosyjskiej o kolei wschodnio-chińską, zawartej z rządem pekińskim, ale nieuznanej przez Czang-Tso-Lina i skutkiem tego niewykonanej. Obecnie zwycięski dyktator Mandżurji, już uznania swego nie odmawia traktatowi i zarząd kolei z miejsca zmieniono, oddając go pod kierownictwo komunisty Iwanowa. Słusznie więc Karachan głosi, że „obecnie Rosja staje twardą nogą na Dalekim Wschodzie". Ustępstwo Czang-Tso-Lina zwie się w komunikacie rosyjskim „skruchą" — a jak cenna, dowodzi stwierdzenie olbrzymich korzyści materjalnych, które osiągnie Związek sowiecki, same bowiem tabory i urządzenia techniczne kolei według najskromniejszych obliczeń przedstawiają wartość pół miljarda rubli złotych.

Wobec tej radosnej enuncjacji, jakże osobliwie brzmią krągłe frazesy Karachana w mowie wygłoszonej podczas uroczystego zawieszenia flagi sowieckiej na dawnym gmachu ambasady w Pekinie. Karachan dowodził ni mniej, ni więcej, jeno, że „obecnie dla nikogo nie może ulegać już wątpliwości, iż związek sowiecki jest... jedynym bezinteresownym przyjacielem narodu chińskiego"! Zaprawdę, p. Karachanowi nie brak humoru. Nic dziwo zresztą. Chiny zrobiły świetny interes na swej „bezinteresowności"!

Ale radują się nietylko sowiety. Zacierają ręce z radości również Niemcy pewne, że potrafią pod skrzydłami sowietów upiec własną pieczeń na Dalekim Wschodzie. One przecież niezadarmo również są „bezinteresownymi przyjaciółmi" republiki sowieckiej.

Wszystko to razem wygląda dość niepokojąco zwłaszcza, że do zwycięstwa Czang-Tso-Linowi dopomogła Japonia w obawie, by Pekin nie pozostał nadal pod wpływem Stanów Zjednoczonych. W toczącej się skrycie walce o Pacyfik zamieszki chińskie będą miały niemałe znaczenie. Gotują się groźne konflikty. Na razie są to przygotowania dopiero, ale nic wróży to nic dobrego, że ustawianie kulis przygotowującego się nowego dramatu przypadło w udziale „bezinteresownym" sowietom.

—o—

Sowiety „skazały" Chrystusa.

NOWE ŚRODKI DO PROWADZENIA WALKI ANTYRELIGIJNEJ. — „RELIGJA TO NARKOTYK DLA NARODU". — ŚWIĘTE KOŁACZE Z NIEBA.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 14 paździe .

Z Charkowa donoszą: Sowiety w ostatnim czasie objawiają szczególną pomysłowość co do nowych środków, oraz sposobów prowadzenia propagandy antyreligijnej. W Moskwie n. p. urządzono ostatnio publiczny „Sąd nad Chrystusem" z udziałem wyższych przedstawicieli sowieckich, prokuratury i palestry. Wyrok zapadł potępiający, jednak z dopuszczeniem pewnych „okoliczności łagodzących". Na prowincji natomiast urządzają bolszewicy tak zwane „wystawy antyreligijne". Jako okazy, mające udowodnić „słuszność" głównego hasła tych wystaw — „Religja — to narkotyk dla narodu", służą „literatura" antyreligijna, diagramy, karykatury natury bluźnierskiej i t. d. Ponadto wystawiono (jak n. p. w Czernichowie) szczątki dawnych nieboszczyków, które dobrze się zachowały mimo, że nie należą do świętych. Ma to — zdaniem autorów tego nowego tricku sowieckiego — udowodnić „barbarzyństwo" wiary w św. relikwie. Dobre zachowanie się szczątków ludzkich agitatorowie sowieccy starają się tłumaczyć właściwościami gruntu, w którym leżał nieboszczyk i wogóle uzależniają od warunków przyrodzonych.

Jak ogłasza komunikat „Rosty", wystawy te mają się rzekomo cieszyć ogromną frekwencją, szczególnie ze strony włościaństwa i robotników. Na wystawach tych zaprowadzono osobne księgi, do których goście wpisują swe wrażenia. Jak wynika z tych oświadczeń — twierdzi „Rosta" — wystawy miały się przyczynić do „nawrócenia" ogromnie ilości „fanatyków", a nawet „popów" (księży prawosławnych) na „drogę rozumienia i demokratyzmu". Wystawy te bowiem przekonały ich o bezgruntowności wszystkich religij (?!)

Wypada jeszcze nadmienić, że mimo i wbrew powyższym relacjom sowieckim, właśnie w ostatnim czasie kronika sowiecka notuje masowe wypadki objawiania się „cudów", na których tle nawet wybuchają masowe „ruchy religijne" z udziałem szerokich rzesz ludności. Równocześnie wzmaga się znacznie wiara w najdziksze zabobony. Oto n. p. w rejonie Chersońszczyzny wykryto nowy „przemysł". Mianowicie rozpowszechniano tam sprzedaż „św. kołaczy z nieba" (biały chleb), które mają działać dodatnio na stan zasiewów. Chętnych do kupna tych „kołaczy niebieskich" jest ogromna ilość. Władza dokonywa aresztowań „zastępców niebieskich", lecz bezskutecznie, popyt na „polepszające zasiewy kołacze" coraz się wzmaga.

OBRADY P. S. L. „PIASTA".

Warszawa, 15 października. Ag. Wsch. donosi: Wczoraj odbyło się po jedzenie klubu prawno-politycznego Piasta. Dyskutowano nad przygotowaniem warunków ustawodawczych w sprawie dokonania zmian konstytucjonalnych i ordynacji wyborczej. Referat na ten temat wygłosił p. Kiernik, który poruszył w nim sprawę wzmocnienia władzy prezydenta Rzpltej, uzgodnienia proc. dru us awodawczego między Sejmem a Senatem. Sen. Buzek otrzymał polecenie przygotowania referatu o ordynacji wyborczej.

Poselstwo sow. w Warszawie organizuje bandy dywersyjne?

Sensacyjne zeznania oficera b. armji rosyjskiej.

Warszawa, 14 października (Tel. G. L.). „Kurjer Czerwony" podaje sensacyjną wiadomość opartą na zeznaniach b. oficera kawalerji rosyjskiej Sidorowa, który nie mogąc znaleźć zarobku w Warszawie, udał się do poselstwa sowieckiego z prośbą o amnestję. Tam przyjął Sidorowa w pokoju Nr. 58 niejaki Borys Krawczenko, który zaproponował mu objęcie dowództwa nad jedną z band dywersyjnych na kresach wschodnich w Polsce. Gdy Sidorow zastrzegł sobie czas do namysłu, a później odrzucił propozycję, napadło na niego dwóch zaczajonych za drzwiami osobników i pobili go kolbami rewolwerów, tak, że złamali mu szczękę. Następnie wyrzucili go za drzwi. W tym czasie zatelefonowano z poselstwa do policji ze skargą, że Sidorow napadł na poselstwo. Jak Sidorow zeznaje, skradziono mu w owym pokoju pierścionek z brylantem, kilka dolarów i wszystkie dokumenty. Wiadomość powyższą podajemy na wyłączną odpowiedzialność „Kurjera Czerwonego".

POLAK WICEPREZYDENTEM MIASTA KOWNA.

Kowno, 13 października. (Tel. G. L.) Rada miejska wybrała na pierwszego wiceprezydenta Polaka, Lutyka.

—o—

RZĄD SZWEDZKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Sztokholm 14 października. Tel G. L.). Havas. Gabinet podał się do dymisji. Prezydent ustępującego gabinetu oświadczył, że dymisję spowodowała różnica poglądów pomiędzy gabinetem a większością parlamentu w sprawie obrony narodowej.

—o—

PODRÓŻ ZEPPELINA DO AMERYKI.

Waszyngton, 14 października. (Tel. G. L.) United Press donosi: Według sprawozdań nadesłanych przez okręty wojenne w Detroit i Milwauke, można przypuszczać, że Z. R. 3 w podróży swojej napotkał na burzę i wskutek tego przyleci do Ameryki we środę lub czwartek rano (czas amerykański). Księżowi Ikowi w Milwaukee, który znajduje się 52 mil od Halifaxu, polecono, aby udał się na południe i nawiązał połączenie iskrowe z Zeppelinem. Dalej według doniesienia prasy zabroniło pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych odbycia w najbliższą niedzielę w Poczdamie planowanej przez Zjednoczone Związki patrjotyczne uroczystości z okazji bitwy narodów pod Lipskiem.

Berlin, 14 października. Prasa tutejsza stara się wyzyskać przelot Zeppelina do Ameryki na rzecz ocalenia zakładów w Friedrichshafen, które według traktatu wersalskiego mają być zniszczone. Dzienniki podają dzisiaj z Nowego Jorku, że prasa amerykańska zamieściła odezwę jednego z radców ambasady niemieckiej z wezwaniem do narodu amerykańskiego, ażeby nie dopuścił do zniszczenia zakładów Zeppelina przez międzysojuszniczą komisję kontrolną, gdyż istniej inna możliwość wykonania dostatecznej kontroli dla niedopuszczenia do budowy w Niemczech statków powietrznych wojskowych.

—o—

Dalsze rokowania o rekonstrukcję gabinetu Rzeszy.

CENTRUM ODRZUCA MYŚL ROZSZERZENIA RZĄDU NA PRAWO. CZY RZĄD OBECNY MA USTĄPIĆ? — ROZWIĄZANIE PARLAMENTU JEST NIEUCHRONNE.

Berlin, 14. paźdz. (Tel. G. L.) Według doniesienia „Voss. Ztg.", niemiecka partja ludowa powzięła rezolucję, zaznaczającą między innemi, że jednomyślna rezolucja centrum musi być uważana za odrzucenie myśli rozszerzenia rządu na prawo. Partja ludowa trwa na dotychczasowem stanowisku, że wciągnięcie nacjonalistów do rządu jest konieczne, wobec czego centrum i demokracja, które są temu przeciwne, muszą ponieść odpowiedzialność. Dziennik podaje, że jutro zbierze się Rada ministrów w sprawie powzięcia postanowienia, czy rząd ma pozostawać u steru do nowych wyborów do parlamentu, aby ewentualnie ulec następnie odpowiedniej rekonstrukcji, czy też ma już obecnie ustąpić, aby przemienić się w ministerstwo fachowe.

Berlin, 14. paźdz. (Tel. G. L.) Parlamentarna frakcja centrum przyszła w rezultacie dzisiejszych obrad do wniosku, że rozszerzenie gabinetu Rzeszy na prawo lub na lewo jest niemożliwe. Zdaniem centrum, gabinet dzisiejszy powinien nadal pozostać w obecnym składzie, ponieważ jednak ta ewentualność zdaje się być również niemożliwa, ze względu na stanowisko niektórych innych stronnictw, wynika stąd, że rozwiązanie parlamentu zdaje się być nieuniknione.

SEKRETARZ P. YOUNGA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. października. (Z.) W przejeździe z Moskwy bawił w Warszawie sekretarz komandora Younga, p. Henson.

—o—

REKONSTRUKCJA GABINETU DAWIDOWICZA.

Belgrad, 14 października. (Tel. G. L.) Ministrem spraw wojskowych został mianowany gen. Piskowicz, dowódca królewskiej gwardji przybocznej.

Na wczorajszem posiedzeniu Skupczyny wśród głośnych sprzeciwów opozycji wybrano komisję składającą się z 21 członków, która ma zbadać sprawę trzech ministrów gabinetu Pasicza oskarżonych o korupcję.

Belgrad, 14 października. (Tel. G. L.). Wczoraj odbyła się tu konferencja partji radykalnej pod przewodnictwem b. premiera Pasicza. Postanowiono nie wchodzić w rokowania z rządem Dawidowicza w celu rekonstrukcji gabinetu. Uważają położenie Dawidowicza za trudne.

—o—

KONFERENCJA PARTJI SOCJALISTYCZNYCH PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Praga, 14 października. (Tel. G. L.) „Prawo Lidu" donosi, że wczoraj odbyła się w Cieszynie czeskim **konferencja przedstawicieli soc. dem.** polskiej i czeskiej, na której postanowiono w porozumieniu z centralnym sekretarjatem międzynarodówki **w** Londynie, zwołać **konferencję partii socjalistycznych Jugosławii, Polski, Rumunii, Węgier, Austrii i Czechosłowacji celem ustalenia wspólnego stanowiska co do traktatu rosyjsko-węgierskiego.**

—o—

JAK DŁUGO BĘDZIE TRWAŁ UPÓR LITWY?

Kłajpeda, 14 października. (Tel. G. L.) „Memeler Rundschau", omawiając politykę litewską, pisze między innemi: **Jest rzeczą wątpliwą, czy Litwie uda się wytrwać na stałe w polityce zupełnego odosobnienia od Polski**, gdyż gospodarcze położenie Litwy **jest rozpaczliwe**, z drugiej strony nie ma też żadnej nadziei, aby Litwa przyłączyła się do gospodarczej unji bałtyckiej.

—o—

STATYSTYKA WIĘŹNIÓW POLIT. W KOWNIE.

Kowno 14 października. (Tel. G. L.). Jak wynika ze statystyki więźniów politycznych, znajdujących się w areszcie śledczym w Kownie, między 131 uwięzionymi jest 62 Polaków, 38 Niemców, 36 żydów i tylko 3 Litwinów. Cyfry te świadczą najlepiej o ucisku mniejszości narodowych na Litwie.

—o—

ZWŁOKI FRANCE'A W PANTEONIE.

Wiedeń, 11 października. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse" z Paryża: We wtorek będzie otwarty **testament Anatola France'a**. O ile testament nie będzie zawierał innego postanowienia, odbędzie się pogrzeb Anatola France'a **na koszt państwa**. Wobec tego, że śmierć Anatola France'a nastąpiła w czasie ferji parlamentarnych, na razie nie będzie powzięte żadne postanowienie co do przeniesienia zwłok do Panteonu.

Herriot na własną rękę, nie czekając uchwały parlamentu, gotów jest polecić urządzenie pogrzebu na koszt państwa. Wdowa po wielkim pisarzu otrzymuje niezliczoną ilość telegramów i pism kondolencyjnych, między któremi znajdują się depesze prezydenta republiki, członków gabinetu i niemal wszystkich wybitnych osobistości francuskich, jak i zagranicznych.

—o—

KONFERENCJA P. P. S. I „WYZWOLENIA".

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. października. (Z.) W Sejmie odbyła się **konferencja przedstawicieli sejmowych klubu P. P. S. i Wyzwolenia**, w celu uzgodnienia działania obu stronnictw pod czas jesiennej sesji sejmowej.

—o—

BANK POLSKI W LILLE.

Lille, 14. października. (Tel. G. L.). Konsorcjum kapitalistów francuskich, belgijskich i polskich założyło w Lille Bank Związkowy. Większość udziałów jest w rękach kapitalistów polskich. Przewodniczącym Rady administracyjnej Banku obrano Tadeusza Garszyńskiego, honorowego konsula polskiego w Brukseli.

—o—

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 16 X. 1924

Dawne kontrakty i jarmarki lwowskie.

(Podczas kontraktów życie we Lwowie płynęło pełną strugą. — Zjazd ziemiaństwa z całego kraju. — Mężowie załatwiali interesy, pili i grali w karty, panie tańczyły i bawiły się bez miary. — Hulaszcze aż do rozpasania kontrakty r. 1795. — Przeniesienie kontraktów na porę letnią osłabiło ich tętno. — Ruch kontraktowy barometrem zamożności w kraju.)

I.

Słynne były ongiś t. zw. **kontrakty lwowskie** — słynne zarówno z tłumnych zjazdów obywatelskich i mnogości załatwianych transakcji, jak i z hucznych, nieraz nazbyt hucznych, bo nie liczących się z powagą i nastrojami chwili zabaw. Huczało wówczas we Lwowie niby w ulu, życie pełną płynęło strugą. Bo kto mógł tylko, zjeżdżał do Lwowa na kontrakty, które — jak pisze St. Pepłowski w „Obrazach z przeszłości Galicji i Krakowa", z których korzystamy w tej notatce — były punktem zbornym dla szlachty, porą obfitego żniwa dla lwowskich kupców i rzemieślników. Ściągało się na ten czas do nadpełtwiańskiego grodu **ziemiaństwo z całego kraju z żonami i córkami.** Starsi załatwiali wówczas interesy dzierżawne i zastawne, kupowali lub szukali korzystnej dla swych kapitałów lokaty, płeć piękna czyniła na rok cały zakupy, a młodzież, korzystając z rozpoczynającego się w owej porze karnawału, bawiła się i hulała w najlepsze.

Lecz za najlepszych nawet czasów Rzpltej nie bawiono się tak ochoczo i wesoło, jak po zajęciu Lwowa przez Austrję, a osobną w tym względzie kartę w rocznikach naszego miasta zdobył sobie **rok 1795.** Ówczesny zjazd kontraktowy — a było to zimą — zmienił się w **jedno nieprzerwane pasmo hulaszczego życia.** Lwów sam, który liczył wtedy około 30.000 mieszkańców, sprawiał wrażenie świetnej i ludnej stolicy. Nic dziwnego — wszak bawiła w owym czasie w jego murach **cała niemal elita towarzystwa Warszawy.** Przygnała ją tu zawierucha wojenna, zakończona pogromem maciejowickim i rzezią na Pradze. Pomimo jednak tej tragedji narodowej, owa na bruku lwowskim osiadła socjeta warszawska bawiła się na zabój, hulała na umór.

Codzień bywała reduta — opowiada pamiętnikarz owych czasów, I. D. Ochocki — codzień piknik, codzień Bürgerbal, wszędzie pełno, wszędzie młodzież z miejsca na miejsce po dwa razy przechodziła. Na rozrywkach wszelkiego rodzaju także nie zbywało. Były więc: **teatr polski Bogusławskiego i teatr niemiecki Bulli, cyrk, galerja figur woskowych, menażerja, szczwalnia** itd. Uprawiano przytem namiętnie hazard, zarówno w karty, jak w miłości, tracąc na pierwszy fortuny, na drugi dobre imię.

Gdy po ustaleniu się stosunków za kordonem odleciało ze Lwowa przelotne ptactwo warszawskie, kontrakty lwowskie spokojniejszym już potoczyły się trybem. Nie przestały jednak być w dalszym ciągu **największą atrakcją w życiu naszego miasta i decydującym momentem dla świata kupieckiego.** Gdy kontrakty nie dopisały, żalili się Lwowianie, jak rok długi, na złe czasy.

Interesy **załatwiano** głównie w porze wieczornej, między szóstą a dziewiątą, i to przeważnie **w salach redutowych,** które znajdowały się w tym samym budynku, co teatr, na t. zw. placu Castrum, gdzie dziś Muzeum przemysłowe. Gdy w wielkiej sali urabiały się interesy przy współudziale adwokatów, w bocznych salach i pokojach fetowano się wzajemnie, krążyły gęsto kufle i kielichy.

Ponieważ zjeżdżało na kontrakty do Lwowa zawsze mnóstwo osób, więc z pomieszczeniem tej falangi ludzi nie było bardzo łatwo. Goście kontraktowi mieścili się **przeważnie w kwaterach, wynajętych już zawczasu w domach prywatnych.** Kwatera taka kosztowała od 10 do 50 dukatów. O mieszkaniu w hotelu, a był wówczas **jeden**

MIN. GEN. SIKORSKI SKRÓCI POBYT W PARYŻU.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 15. października. (Z.) Z kół zbliżonych do Minist.. spraw wojsk. komunikują, że **pobyt min. Sikorskiego w Paryżu potrwa krócej, niż było pierwotnie przewidziane.** Wobec tego gen. Sikorski obecny **będzie w Sejmie w czasie dyskusji nad projektem ustawy o najwyższych władzach wojskowych.**

PRELIMINARZ BUDŻETOWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. października. (Z.) Druk preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej jest na ukończeniu i będzie doręczony Sejmowi w dniu 18 b. m.

REFORMA ROLNA.

Warszawa, 14 października. Ag. Wsch. donosi: W związku z dzisiejszem posiedzeniem sejmowej komisji rolnej mającej się zająć ustawą o reformie agrarnej, „Rzplita" pisze: W komisji znajduje się projekt Wyzwolenia dotyczący reformy a równający się wywłaszczeniu. Jest nadzieja, iż rząd sprzeciwi się mu, gdyż jest on niekonstytucyjny. **Rząd przedstawić ma własny projekt zasad nowego ustawodawstwa agrarnego, który po uchwaleniu ma wejść w życie w drodze nowelizacji ustawy o reformie rolnej. Rząd projektuje pobieranie podatku majątkowego od większych własności ziemskich nietylko w gotówce, lecz i w ziemi, która następnie miałaby być nabywana przez małorolnych na listy zastawne.**

W OBRONIE URZĘDNICZEK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 października (Z.) Na interpelację Związku Ludowo-Narodowego w sprawie redukcji urzędniczek w urzędach państwowych Prezes Min. wystosował na ręce **p. Marszałka Sejmu odpowiedź, stwierdzającą, iż zgodnie z uchwałą Rady Min. z dnia 16 kwietnia 1924 r. władze i urzędy państwowe nie powinny czynić żadnej różnicy między pracownicami, a pracownikami państwowymi. Prezes Min. wskazał szefom władz konieczność stosowania się do powyższej obowiązującej uchwały.**

Konflikt angielsko-turecki zaostrza się.

RZĄD TURECKI POSTANOWIŁ PRZEDSIĘWZIĄĆ ŚRODKI CELEM OCHRONY GRANIC. — MOBILIZACJA WSZYSTKICH ROCZNIKÓW. FRANCJA ZACHOWA NEUTRALNOŚĆ. — „ANGLJA MIMO PRZYJĘCIA DECYZJI LIGI NARODÓW W SPRAWIE MOSSULU W DNIU 30. WRZEŚNIA WYSTĄPIŁA SAMOWOLNIE PRZECIW TURCJI".

Warszawa, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Z Paryża donoszą: Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Konstantynopola, **rząd turecki postanowił przedsięwziąć środki celem ochrony granic, zwłaszcza zaś granicy Mezopotamji i okolic Mossulu. Rząd turecki stoi na stanowisku, jakie zajęło Zgromadzenie narodowe, postanowił nie poddawać się żadnym angielskim wezwaniom.** Dziś w południe nadeszły z Konstantynopola wieści. **że rząd turecki zamierza ogłosić ogólną mobilizacje wszystkich roczników i wydać zakaz rozszerzania jakichkolwiek wiadomości natury wojskowej.** Z linji pogranicznej donoszą, że **żadnych tarć między oddziałami angielskimi a tureckimi dotychczas nie było.**

Paryż, 14 października. (Tel. G. L.) W ministerstwie spraw zagranicznych **ocenia się konflikt angielsko-turecki bardzo poważnie.** Osobistości odpowiedzialne oświadczają, że Francja nie chce się mieszać w zatarg angielski **i pragnie zachować neutralność.**

Genewa, 14 października. (Tel. G. L.) **Generalny sekretarjat Ligi Narodów ogłasza następujący telegram rządu tureckiego: „Anglja mimo przyjęcia decyzji Ligi Narodów w sprawie Mossulu w dniu 30. września wystąpiła samowolnie przeciw Turcji. Rząd turecki w myśl paktu genewskiego uważa Anglję za stronę zaczepiającą i zrzuca na nią odpowiedzialność za ewentualne następstwa.**

Genewa, 14 października. (Tel. G. L.) Rząd turecki skarżąc się na stanowisko Anglji w sprawie Iraku, przypomina, że 30 września br. Rada Ligi Narodów skłoniła Anglję i Turcję do przyjęcia zobowiązania w sprawie zachowania status quo na granicy Iraku. **Turcja zastosowała się do powyższej decyzji Ligi, jednakże Anglja żąda w dalszym ciągu od Turcji wycofania wojsk z terenów zajmowanych jeszcze przed powyższym terminem.** Anglja gwałci, zdaniem rządu tureckiego w ten sposób zobowiązania przestrzegania decyzji Ligi Narodów. Turcja w odpowiedzi swej do Anglji podkreśliła, iż linja graniczna **nie zostanie przez Turcję przekroczona** i że większość wojsk skoncentrowanych na pograniczu w celu zwalczania bandytyzmu od tygodnia już **jest wycofywana do granic kraju.** W związku z powyższem **zwraca się Turcja do Ligi Narodów z prośbą o podjęcie** kroków w celu skłonienia Anglji do przestrzegania postanowień przyjętych przez strony zainteresowane.

Londyn, 14 października. (Tel. G. L.) Reuter dowiaduje się, że **rząd angielski otrzymał od rządu tureckiego odpowiedź na ostatnią notę dotyczącą sytuacji wojskowej w wilajecie mossulskim.** Odpowiedź ta była jeszcze wczoraj zbadana. Podkreślają, **że nota angielska nie ma charakteru altimatum,** lecz ma jedynie na celu zabezpieczenie swobody działania.

PROSPEKT POŻYCZKI NIEMIECKIEJ.

Londyn, 14 października (Tel. G. L.) Dziś wypuszczono prospekt pożyczki niemieckiej. Obligacje będą wynosiły po 500 i 1000 f. szt. Prospekt wyjaśnia, że procenty i amortyzacja są gwarantowane przez skarb niemiecki całym jego majątkiem i dochodami.

MIĘDZYDYREKCYJNA KONFERENCJA KOLEJOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15 października. W Ministerstwie Kolei rozpoczęła się dziś wyznaczona na kilka dni konferencja, w której uczestniczą dyrektorowie wydziałów przewozowo-taryfowych wszystkich polskich dyrekcyj kolejowych oraz poszczególni referenci. Przedmiotem konferencji jest dalszy ciąg przerwanych w swoim czasie obrad na konferencji w czasie „Targów Wschodnich" w sprawie ujednostajnienia służb przewozowej zwłaszcza w komunikacji osobowej i bagażowej.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA Z RUMUNJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Stanisławów, 14 października. Wedle informacji zasięgniętej w Stanisławowskiej Dyrekcji kolejowej, której poruczono wprowadzenie w życie nowej polsko-rumuńskiej taryfy osobowej i bagażowej i połączonej z tem bezpośredniej odprawy osób i bagażu z Polski do Rumunji przez wydawanie biletów i odprawianie bagażu wprost aż do rumuńskiej stacji przeznaczenia (patrz Nr. 235, Gaz. Lwow. Przyp. Red.) nowa taryfa z przyczyn technicznych nie wejdzie w życie 15 października, lecz dopiero z dniem 1 listopada b. r.

---

tylko porządny hotel, utrzymywany przez Höchta obok ogrodu Jezuickiego (gdzie gmach posejmowy), mogli myśleć tylko bogaci, gdyż połączone to było z wielkimi kosztami.

Kontrakty odbywały się początkowo, jak już nadmieniliśmy, w porze zimowej, w okresie karnawału. Władze austrjackie wkrótce po zajęciu Lwowa ustaliły termin ich rozpoczęcia na Trzech Króli. Od 1798 roku kontrakty rozpoczynały się w dniu 1. lutego, a w roku 1808 termin rozpoczęcia kontraktów przeniesiono na dzień 24. maja. Ze stanowiska ekonomicznego przeniesienie kontraktów z pory zimowej na letnią **nie było zmianą korzystną**, gdyż odrywało obywatelstwo ziemskie od gospodarstwa w przededniu żniw. Odbiła się też ta zmiana na frekwencji gości kontraktowych, a tem samem na interesach kontraktowych, zwłaszcza, gdy w latach późniejszych przeniesiono początek kontraktów **na pierwsze dni czerwca i połączono je w ten sposób z jarmarkami.** Lecz mimo wszystko tradycja kontraktów utrzymywała się dalej, a większy lub mniejszy ruch kontraktowy był **barometrem, który dawał wyobrażenie o stanie zamożności w kraju.** Gdy mianowicie ziemia szła w górę i dobijano się o dzierżawę, wówczas z pewnością było w Galicji sporo grosza, uzyskanego ze sprzedaży za granicę ziemiopłodów, o których przerabianiu na miejscu nikt nie myślał. Ze sprawozdań, zamieszczanych od r. 1837 w „Gazecie Lwowskiej" o transakcjach kontraktowych, dowiadujemy się, że np. w wspomnianym wyżej roku było **dóbr na sprzedaż na 347 tysięcy dukatów, a do wydzierżawienia na 28 tysięcy dukatów**; tymczasem kontraktów sprzedażnych zawarto zaledwie na 93 tys. dukatów, podczas gdy kontraktów dzierżawnych zrobiono na 20.500 dukatów.

H. C.

---

† POSEŁ TAD. FUDAKOWSKI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. października. (Z.) Zmarł poseł sejmowy Tadeusz Fudakowski. Należał on do Z. L. N.

Warszawa, 15. października. (Z.) Na miejsce poselskie z listy państwowej nr. 8., opróżnione przez śmierć śp. posła Tadeusza Fudakowskiego, wchodzi p. Bolesław Bator. P. Bator od 1920 r. do połowy 1922 r. był szefem biura prasowego poselstwa polskiego w Paryżu. Po powrocie do kraju i pracy na polu gospodarczem p. Bator objął stanowisko szefa wydziału pracy i propagandy w Min. spraw zagran. P. Bator wchodząc w skład Sejmu, będzie członkiem klubu Ch. N.

MIN. KIEDROŃ NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 11 października. (Tel. G. L.) Dzisiaj o godz. 19 przybył samochodem z Zagłębia Dąbrowskiego do Katowic p. Minister przemysłu i handlu. Pobyt p. Ministra na Śląsku potrwa do niedzieli 19. bm. W tym czasie dokona p. Min. inspekcji władz górn., zwiedzi kopalnie i huty oraz fabryki w Wielkich Hajdukach, Chorzowie oraz w Bielsku i weźmie udział w uroczystościach ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin ks. Miarki i Stelmacha.

POJEDYNEK ILSKI—MŁYNARSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 15 października (Z) Wczoraj po południu odbył się pojedynek między drem Konradem **Ilskim, wiceprezesem Rady miejskiej a dyrektorem opery warszawskiej p. Emilem Młynarskim. Wymiana strzałów nie dała rezultatu, przeciwnicy podali sobie ręce. W ten sposób sprawa zaiściała, jakie miało miejsce na posiedzeniu Komisji teatralnej Magistratu, zostało ostatecznie likwidowane.**

OBSADZANIE GRANIC WILEŃSZCZYZNY W PEŁNYM TOKU.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 15 paźdz. ernika. (Z) Sprawa obsadzenia granicy sowieckiej na terenie Wileńszczyzny przez wojsko jest w pełnym toku. Do Wilna przybyli już oficerowie korpusu ochrony granicznej, skąd po zameldowaniu się p. wojewodzie i władzom wojskowym ustawią się na pograniczu. Równocześnie wzdłuż całej granicy budowane są koszary, które muszą być skończone do 1 stycznia 1925 r.

„WARTA" WIEZIE AMUNICJE DLA POLSKI.

Cherbourg, 14. paźdz. (Tel. G. L.) Do portu tutejszego zawinął z Genui **transportowiec polski „Warta"** pod komendą komandora Burgharda wiozący znaczny ładunek amunicji i materjału wojennego. Statek odwiedził Marsylję i szereg portów hiszpańskich. Pomimo burzy i gwałtownych wichrów na Atlantyku, „Warta" odbyła drogę najzupełniej spokojnie. W Cherbourgu pozostanie „Warta" przez tydzień, ładując aeroplany i materjał lotniczy, poczem uda się do Gdyni.

BOMBA NA POCIĄG BUKARESZT-CZERNIOWCE.

Belgrad 14 października. (Tel. G. L.). Donoszą z Bukaresztu iż na przestrzeni kolejowej Bukareszt-Czerniowce podłożona została bomba pod most kolejowy. Bomba **eksplodowała przed przejazdem pociągu. Ruch kolejowy na tej linji wstrzymany.**

Zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. października.

W dniu 10. bm. o godz. 10. przedpołudniem rozpoczął tu obrady 6-ty Zjazd Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Rzeczypospolitej. — Na Zjazd przybyło 777 delegatów 1111 Ognisk, rozsianych na obszarze całej Polski, reprezentujących 35-tysięczną rzeszę nauczycielską. W otwarciu Zjazdu uczestniczyli reprezentanci Sejmu z marszałkiem Ratajem, reprezentanci rządu, gminy, stow. oświatowych itp.

Zjazd zagaił założyciel i długoletni prezes Związku senator Stanisław Nowak który w przemówieniu swem skreślił wytyczne kierunków pracy nauczycielstwa szkół powszechnych, wytykając szkodliwość oszczędności w dziedzinie nauczania powszechnego. Z kolei zgromadzenie uchwaliło trzy rezolucje: ku czci Słowackiego z okazji 75-tej rocznicy jego zgonu, z powodu bliskiego terminu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza i w końcu wyrażającą cześć Stefanowi Żeromskiemu z okazji 60-tej rocznicy jego urodzin.

Po wysłuchaniu referatu delegata z Wilna, prezes Związku, Nowak, referował sprawę podporządkowa- braniu kilku komisji, obrady odroczono do popołudnia. Po wysłuchaniu referatu delegata z Wilna, prezes Związku Nowak referował sprawę podporządkowania władz szkolnych władzy administracyjnej politycznej. W końcu wiceprezes Związku p. Zygmunt Nowicki referował sprawę redukcji nauczycielstwa szkół powszechnych.

Po wyborze kilku komisji obrady odroczono do popołudnia. Na dalszych posiedzeniach wygłoszono szereg referatów dotyczących szkolnictwa i przeprowadzono ożywione dyskusje.

W ostatnim dniu Zjazdu, w niedzielę 12. bm. sprawozdanie rachunkowe przedstawił skarbnik Zarządu głównego w okresie sprawozdawczym, poczem sekretarz generalny omówił sprawy wewnętrznie organizacyjne.

Z kolei składał sprawozdanie z działalności Koła Parlamentarnego poseł Smulikowski wiceprezes Związku, który omówił trudności czynione z różnych stron Kołu Parlamentarnemu i jego akcji w celu zrealizowania postulatów szkół powszechnych i jej nauczycielstwa.

Następnie przemawiał p. Bilski z Łodzi, jako przew. Komis: prawno-służbowej. P. Makuch poruszył myśl zorganizowania Kasy doraznej pomocy, z której mogliby korzystać koledzy znajdujący się w wyjątkowej sytuacji.

Co do ścisłośc rachunku budowy sanatorjum mówca zapowiada, że wraz z kartami ilustrowanemi członkowie otrzymają pokwitowanie z wpłaconych na rzecz Sanatorium kwot pieniężnych.

Następnie odbyły się obrady nad wnioskami komisji, przyczem przyjęto większość opracowanych przez nie rezolucji.

Wreszcie wybrano nowe władze naczelne Związku, przyczem w skład ich weszli przeważnie poprzedni członkowie zarządu.

NIEDOSZŁY MORDERCA B. CES. WILHELMA.

Wiedeń, 14 października (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse“ z Amsterdamu. **Policja holenderska aresztowała pewnego Niemca, który chciał się przedostać do Doorn, aby zamordować b. cesarza niemieckiego.** Po wielu próbach udało się mu przekroczyć granicę za fałszywym paszportem. Według zdania władz amsterdamskich, aresztowany jest członkiem bandy spiskowców, która postawiła sobie za cel zamordowanie Wilhelma.

Kronika telegraficzna.

— Z Foreigne Office nadeszła wiadomość o ucieczce króla Hedżasu oraz członków jego rządu. Każdej chwili oczekują wkroczenia Wahabitów do Mekki.

— Między Cze Kiangiem a Kiangiem zakończyła się walka. Obecnie toczą się rokowania w sprawie kontroli i administracji dzielnicy chińskiej w Szanghaiu.

Zamknięcie wystawy polskiej w Konstantynopolu.

POLSKA I TURCJA POWINNY WSPÓŁPRACOWAĆ NA POLU GOSPODARCZEM. — NA WYSTAWIE DOKONANO SZEREGU TRANSAKCJI. — WYSTAWA UGRUNTOWAŁA STANOWISKO POLSKIEGO PRZEMYSŁU NA WSCHODZIE. — KUPCY TURECCY WYBIERAJĄ SIĘ NA TARGI WSCHODNIE.

Konstantynopol, 14. paźdz. (Tel. G. L.) W sobotę odbyło się uroczyste zamknięcie wystawy polskiej przy udziale władz municypalnych, tureckiej Izby handlowej oraz pozostających w Konstantynopolu Polaków. Nastrój był serdeczny i podniosły. Delegat Rządu Ostrowski dziękował władzom i społeczeństwu tureckiemu za przyjęcie zgotowane wystawie, podkreślając w swem przemówieniu, że wystawa wykazała, że Polska i Turcja mogą i powinny skutecznie współpracować na polu gospodarczem we wspólnym interesie i że tego oba narody pragną i do tego dążą. Obecni na uroczystości złożyli swe podpisy w księdze pamiątkowej pod aktem zamknięcia. W końcu opuszczono z masztu chorągwie polską i turecką. Poseł polski w Angorze, Knoll, złożył na ręce delegata Rządu i komitetu wystawy powinszowania z powodu pomyślnych rezultatów wystawy. Obecnie na wystawie odbywa się targ przedmiotów wystawionych, które są rozbierane przez liczną publiczność.

Konstantynopol, 14 paźdz. (Tel. G. L.) Zamknięta onegdaj wystawa polska **jest wielkim sukcesem, którego** doniosłość da się oznaczyć w całej rozciągłości dopiero w przyszłości. Wystawa mieściła się w 11-tu wielkich salach w pięciu specjalnie wybudowanych pawilonach. — Wystawę zwiedziło **blisko 100.000** ludzi, w tem delegaci anatoliscy, bułgarscy, rumuńscy, perscy, Afganistanu, Grecji i Syrji, nadto ministrowie i szereg delegatów rządu francuskiego. Dokonano szeregu tranzakcji w dziedzinie metalurgii, włókiennictwa, papiernictwa, maszyn zwłaszcza rolniczych, chemikalji, galanterii, olejów mineralnych, wyrobów platerowych i innych. Ogromna większość 200 fabryk reprezentowanych na wystawie dokonała transakcji i zostawia na miejscu przedstawicieli, towary zaś oddaje na skład. Kupcy tureccy zadowoleni z przeprowadzonych transakcji. **Wystawa ugruntowała stanowisko pol. przemysłu na wschodzie i Bałkanach** i dała sposobność do nawiązania serdecznych węzłów między **Turcją a Polską.** Prasa turecka podnosi, iż Polska jest poważnym producentem i stawia nas w szeregu wielkich państw przemysłowych. Dalej podkreśla wysoki poziom naszej techniki oraz pracowitości. **Szereg kupców tureckich wybiera się do Polski na przyszłoroczne Targi Wschodnie, pragnąc urządzić tam pawilony tureckie.** — Szereg Turków wybiera się na studja do wyższych uczelni polskich i na praktykę do fabryk polskich, projektowane jest również wprowadzenie do Turcji specjalistów polskich.

Dzięki liberałom partja pracy mogła dojść do władzy.

LIBERALI RATOWALI NIERAZ RZĄD MAC DONALDA OD UPADKU. — LABOUR PARTY DĄŻY DO WPROWADZENIA W PAŃSTWIE USTROJU SOCJALISTYCZNEGO.

Londyn, 14. paźdz. (Tel. G. L.) Expremier Asquith w wygłoszonej onegdaj w Londynie dłuższej mowie, określił stosunek liberałów do Labour Party. Oświadczył on, że **dzięki liberałom, partja pracy mogła dojść do władzy.** Liberali udzielali Mac Donaldowi dużego poparcia i uratowali kilkakrotnie rząd od upadku. Zachowanie się liberałów odpowiadało całkowicie układowi zawartemu z Labour Party w grudniu z. r. Następnie poddał mowca druzgocącej krytyce i potępił traktaty anglo-sowieckie, a w końcu oświadczył, że niektóre zdania, zawarte w odezwie wyborczej Labour Party dowodzą, iż partja dąży do wprowadzenia w państwie ustroju socjalistycznego. Hasłem partji liberalnej jest współpraca wszystkich warstw społeczeństwa.

SPORT.

ROZGRYWKI O MISTRZ. KL. B.

Lwów, 15. października.

Rozgrywki o mistrzostwo kl. B. nie mogą w żaden sposób dobiec szczęśliwie do końca. W zeszłym roku PZPN anulował wszystkie gry, pozostawiając status quo anti, w tym roku znów LZOPN. Powodem chwilowego „zastoju“ jest anulowanie gier tarnopolskim Krosom, które dla odmiany popełniły nieformalności w zgłoszeniu graczy. Żywimy nadzieję, iż skończy się na chwilowym kryzysie, po którego przezwyciężeniu skołatana B-klasowa łódź przybije wreszcie szczęśliwie do brzegu. Z drugiej strony dobrze będzie, jeśli najbliższe Walne Zgromadzenie LZOPN-u zajmie się nieco intenzywniej symptomami, które przeszły już w chroniczną chorobę klasy B. To ciągłe procesowanie się, szukanie dziur w moście i kruczków paragrafowych nadaje się może do kancelarji adwokackiej, ale nie do klubów sportowych. Sport zdobywania punktów przy zielonym stoliku zamiast na zielonej murawie, nie śmie się u nas przyjąć. Do klasy A przyjść może jedynie drużyna, która daje pełną gwarancję użytecznej i owocnej pracy na polu sportowym, a nie klub mający do dyspozycji pokątnych adwokatów i wykręconą dyplomację. Najwyższy już czas by LZOPN nauczony kilkuletniem doświadczeniem wystąpił z akimiś konkretnemi propozycjami. **N. S.**

DOBRE RADY LLOYD GEORGE'A.

Londyn, 14 października. (Tel. G. L.). Lloyd George omawia w „Daily Chronicle“ sytuacje w Marokko przyczem namawia Hiszpanów do niezwłocznej likwidacji wszelkich przedsięwzięć w Marokko. L. George używa przytem oryginalnych przykładów zaczerpniętych z historji Anglji, któremi popiera argument, że podbijanie dzikich i walecznych szczepów nigdy nie dawało dobrych owoców. Zaniechanie wyprawy marokańskiej nie przyniesie Hiszpanom ujmy, gdyż nawet cesarze rzymscy wycofywali się bez szkody dla swego autorytetu z nieodpowiednich zawikłań.

Przewalutowanie akcyj.

Lwów, 15. października.

Kwestja przewalutowania majątków naszych towarzystw przemysłowych i handlowych staje się aktualną, gdyż zbliża się termin 1. stycznia, jako ostateczny dla ustanowienia Bilansu Otwarcia w złotych. Zapoczątkowało tę akcję jedno z najpoważniejszych towarzystw przemysłu metalurgicznego w Polsce Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu.

Na Walnem Zebraniu tegoż towarzystwa, które się odbyło 27. września rb., przewalutowano aktywa tegoż towarz. na 12.129.619,29 zł., a pasywa na 1,828.217,36 zł. tak, że majątek towarzystwa oficjalnie ustanowionym został na 10.301.401,93 zł.

Kapitał zakładowy oznaczono na 6.600.000 zł, fundusz rezerwowy na 864.207 zł, fundusz emerytalny na 100.000 zł i fundusz rezerwy specjalnej na 2.737.194 złotych. Z obszernego umotywowania wygłoszonego na Walnem Zebraniu, wynika, że kapitał zakładowy, jaki powstaje z wpłaconych przez akcjonarjuszy sum przy poszczególnych emisjach, wynosił 6.520.351 złotych. Według przepisów Rozp. Prezyd. Rzeczp. z 25. czerwca 1924 r., które pozwalają na wykazanie tylko takiej sumy kapitału zakładowego, jaka faktycznie w złotej relacji została wpłacona, zaokrąglono sumę tę na 6,6 miljona złotych. Do rezerwy towarzystwa przekazano więc razem 3.701.401 zł. Sprawozdanie Zarządu wykazało, że Tow. H. Cegielski pracowało na ogół podczas okresu wojennego i powojennego bardzo dobrze, gdyż uratowało swoim akcjonarjuszom wpłacone przez nich kapitały i mogło oprócz tego do nowego bilansu złotowego przejść z bardzo poważnemi rezerwami. Dalej wynikało, że towarzystwo ma oprócz tego w swoich inwenturach bardzo poważne rezerwy. Nowy kapitał podzielony został na 50-złotowe akcje, których się wyda 132.000 sztuk czyli, że każdy akcjonarjusz otrzyma za 50 starych akcyj jedną nową 50-złotową. Początek na tem polu byłby zatem szczęśliwie zrobiony.

O okresie wprowadzenia nowej waluty dowiedzieliśmy się z relacji Zarządu, że był on dla przemysłu nadzwyczaj ciężki. Na szczęście okres ten osiągnął szczyt napięcia i obecnie znajdujemy się na drodze polepszenia. Wykazują to już znaczne zamówienia na rok przyszły, z których wnioskować należy o bardzo znacznem polepszeniu widoków pracy na przyszłość.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Podatek majątkowy", komedja w 3 akt. Adama Grzymały Siedleckiego.

Lwów, 15. października.

Z rocznem opóźnieniem ukazała się wczoraj na scenie Teatru Małego komedja Grzymały Siedleckiego. Wówczas była aktualna, co potęgowało jej wartość. Dzisiaj bawi równie, jak przed rokiem, wywołując w widowni śmiech tak zaraźliwy, że głuszył chwilami djalogi, prowadzone na scenie.

Siedlecki „Sublokatorką" i „Popasem Króla Jegomości" zdobył sobie Lwów cały, i wczoraj więc Teatr Mały zaroił się publicznością, dawno w tej liczbie w jego widowni nie oglądaną. Ci, co przybyli, nie żałowali z pewnością trudu, bawili się doskonale, więc i „Podatek majątkowy" stanie się niechybnie spektaklem kasowym, ku zadowoleniu i miłośników sceny i artystów wyczekujących wypłaty zaległych gaż.

Niesłusznie postąpił autor, nazywając rzecz swą ostatnią komedją. Od komedji wymagane są inne walory: jest to farsa w pełnem słowa znaczeniu; rozśmiesza do łez, cel swój więc spełnia. Skoro na następnych przedstawieniach zespół artystów zgra się lepiej, przerwy międzyaktowe ulegną skróceniu, przedstawienie zyska tylko na tem.

Podatek majątkowy przeraził wielu wojennych dorobkiewiczów, zląkł się go i Zenon Klitowski, który uciekając przed spadającą na łeb na szyję marką polską, część gotówki lokował w dolarach, część w drogocennych meblach i antykach.

P. Grabski wymyszkował to i ustanowił daninę od urządzenia mieszkań. Zadrżał pan Klitowski, zadrżeli inni noworysze. To zbrodnia przeciw państwu, przeciw jego przyszłości. Oburzenie jednak nie wystarczy, trzeba szukać ratunku i to zaraz, bez dłuższej zwłoki. Jedyny: wydzierżawić meble na czas poboru daniny. Tak czyni p. Klitowski, „gryndr" co raz to nowych spółek narodowych, koniecznie: narodowych, to brzmi pięknie i zachęcająco.

Na tem tle powstaje cały splot śmiesznych sytuacyj i zawikłań, w które zmatwa się coraz silniej Litwin-miljarder, amator płci pięknej, „gentleman" Zarembowski. Typ to nowy, posiadający wiele rysów doskonałych, on też dzierży palmę pierwszeństwa w rozśmieszaniu widzów, od jego gry zależy powodzenie komedji.

Powodzenia jego zdobędą sobie popularność i powtarzane będą niechybnie w rozbawionych kółkach kawalerskich. P. Stefan Orzechowski odtworzył postać Zarembowskiego z artystyczną miarą. Ustrzegł się szarży, uwypuklił jego płytkość, podkreślił zręcznie metody postępowania z płcią piękną, zasłużył też na zupełne uznanie.

Grę jego pięknie uzupełniały pp. Transzo, Czajkowska i Kwiatkiewiczowa: pierwsza — romansowa mężatka, druga — energiczna i rezolutna a praktyczna zarazem panna „nowoczesna", trzecia — charakterystyczna stara panna. Wszystkie trzy wywiązały się z włożonego na nie zadania bardzo dobrze, co również powiedzieć należy o p. Kazimierzu Okornickim w roli Klitowskiego.

W epizodach na wyróżnienie zasłużyli pp. Zabielski i Nawrocki, oraz pp. Rowińska i Niemirycz. Urządzenie sceny było na prawdę zbytkowne. **Michał Rolle.**

Wyrok w sprawie dr. Wiktora.

ECHA RUMACJI Z MIESZKANIA.

Lwów, 15. października.

(i) W głośnej sprawie przeciwko drowi Wiktorowi, oskarżonemu o zbrodnię gwałtu publicznego z §§ 98 i 99 u. k. przez odgrażanie się sędziom, prowadzącym proces o rumację z mieszkania, zapadł wczoraj w południe wyrok. Trybunał uwolnił dra Wiktora od oskarżenia o zbrodnię gwałtu publicznego, natomiast uznał go winnym czynnego znieważenia sędziego dra Danknera, którego dr. Wiktor chwycił za rękę ze słowami: „ja się nauczę". Trybunał, przyjmując okoliczność łagodzącą, że dr. Wiktor był silnie rozdrażniony grożącą mu utratą dachu nad głową, skazał go na **14 dni aresztu.**

Ze spraw ruskich.

Nowe pismo. — Zmiany w „Dile". — Pan Pinkas Krasny robi ugodę rusko-żydowską. — Dolary amerykańskie. — O powrót emigrantów.

Lwow, 15 października.

(W.) Organ dr. Petruszewicza „Ukraiński Prapor", wychodzący w Berlinie donosi, że grupa „niezawisłowców" zamierza wydawać we Lwowie nowe pismo p. t.: „Nowa Rada" pod redakcją sekretarza „Narodnego komitetu" M. Strutyńskiego. Jak nas informują, zamiar taki istnieje rzeczywiście, urzeczywistnienie jego rozbija się jedrak o brak funduszów, a warchołom trudowickim nikt nie chce materjalnie dopomagać.

W redakcji „Dila" nastąpić mają poważne zmiany Dotychczasowy naczelny redaktor dr. Dmytro Lewicki ustępuje, a miejsce jego zająć ma dr. Wasyl Panejko, przebywający obecnie w Wiedniu. Jest to jeden z najwybitniejszych dziennikarzy i publicystów ukraińskich, znany ze swego taktu i cieszący się ogólnem poważaniem.

Drugim nabytkiem pisma tego jest zaproszony do perjodycznego współpracownictwa p. Pinkas Krasny. Jest on — jak twierdzi „Diło" — wielkim ukrainofilem, piastuje godność prezesa Centralnego komitetu żydowskiej partji narodowej na Ukrainie „Jüdische Volkspartei" i piastował dawniej godność ministra dla spraw żydowskich na Ukrainie. Celem jego współpracownictwa ma być utorowanie drogi do zgodnego pożycia narodu ukraińsko-żydowskiego, do czego nawołuje on w pierwszym artykule „Diła" nr. 225 z 10 b. m. p. t.: „Wspólna dola". Na czele artykułu umieścił motto: „Każda piędź ziemi ukraińskiej zroszona potem i krwią także narodu żydowskiego". Trudno tylko wyrozumieć czy ma on na myśli pomoc orężną żydów w wyzwoleniu Ukrainy, o której dotychczas prawie nic nie słyszano, czy też jest to aluzja do ohydnych pogromów żydowskich w miasteczkach ukraińskich, przy których rzeczywiście spływała strugami krew ludności żydowskiej.

Związek organizacji ukraińskich w Ameryce „Objednanje" ogłasza, że w pierwszem półroczu b. r. zebrano i wysłano do kraju tudzież dla emigracji europejskiej kwotę 15.000 dolarów zaś w sierpniu br. 1092 dolarów.

„Ukrainsky Hołos" donosi, że w sprawie powrotu emigrantów ukraińskich do kraju, oczyły się pertraktacje w pos łstwie polskiem we Wiedniu przy współudziale posła Dębskiego, który zobowiązał się pośredniczyć w tej sprawie u Rządu. Przed kilku dniami zaproszono do Poselstwa Dra Kostia Lewickiego, Dra Romana Perfeckiego, A. Kruszelnickiego i Dr Jarosława Podlaszeckiego, gdzie im oznajmiono, że mogą otrzymać natychmiast pozwolenie na powrót do kraju, jeżeli podpiszą deklarację, że zgadzają się z tem, iż udzielenie im paszportu na powrót do Polski nie przesądza ewentualnego ścigania ich karno-sądowego w kraju. Ponieważ zaproszeni odmówili podpisania takiej deklaracji, odmówiono im wydania paszportów.

Z życia prowincji.

UROCZYSTOŚĆ SĄDOWA W CZORTKOWIE.

Czortków, 15. października.

W roku 1911 powstał w Czortkowie (Województwo Tarnopolskie) Sąd okręgowy, na którego czele stał powszechnie lubiany i szanowany prezes Andrzej Lorek, odznaczający się wielkim taktem i głęboką wiedzą prawniczą. Przetrwał on na tem stanowisku przez burzę dziejową i musiał patrzeć na to, jak wspaniały gmach Sądu okręgowego w Czortkowie zajmywały i niszczyły wojska rosyjskie, niemieckie, ukraińskie i bolszewickie. Wreszcie zajaśniał na froncie budynku wspaniały, olbrzymich rozmiarów, odlany w gipsie Orzeł biały.

W ostatnich czasach przeszedł prezes Sądu okręgowego w Czortkowie Andrzej Lorek na własną prośbę w stan spoczynku, po 44 latach czynnej służby w sądownictwie. Był to niewątpliwie jeden z najstarszych prezesów Sądów okręgowych w Polsce.

Dnia 4. października 1924 r. urządzili współpracownicy Sądu okręgowego w Czortkowie podniosłą uroczystość pożegnalną ku czci ustępującego Prezesa.

W pięknie przystrojonej sali rozpraw Sądu przysięgłych zebrali się sędziowie i urzędnicy sądowi, prokuratury, adwokaci i notarjusze, poczem liczni mówcy ze wszystkich gałęzi służby sądowej żegnali ustępującego Prezesa, wręczywszy mu na zakończenie jego portret i upominek ze srebra ze stosownym napisem.

Wspólna fotografja na tle budynku sądowego zakończyła te urzędową uroczystość. Wieczorem odbył się w wielkiej sali Sokoła w Czortkowie bankiet, który zgromadził około stu uczestników, z pośród współpracowników Sądu okręgowego w Czortkowie i należących do niego Sądów powiatowych. Bankiet przeciągnął się do rannych godzin następnego dnia, a liczni mówcy z grona sędziów, adwokatów itd. podnosili w pięknych przemówieniach zalety ustępującego Prezesa, a także doniosłe zagadnienia z dziedziny służby sądowej. Uroczystość połączyła w harmonję zespół pracujących nad ideałem sprawiedliwości Polaków i Rusinów.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 15. bm. „Komisarz sowiecki".
Czwartek, 16. bm. „Złoto Renu".
Piątek, 17. bm. „Welon pierrotki", balet w 3 aktach i „Chopiniada", balet w 1 akcie (premjera).
Sobota, 18. bm. o godz. 3 pop. „Kiliński" (przedst. dla młodzieży szkoln.).
Sobota, 18. bm. o godz. 7. wiecz. „Komisarz sowiecki".
Niedziela, 19. bm. o godz. 3. pop. „Kiliński" (przedstawienie popularne).
Niedziela, 19. bm. o godz. 7. wiecz. „Welon pierrotki" i „Chopiniada".
Poniedziałek, 20. bm. „Zamarłe oczy".
Wtorek, 21. bm. „Welon pierrotki" i „Chopiniada".

Repertuar Teatru Małego:

Środa, 15. bm. „Podatek majątkowy".
Czwartek, 16. bm. „Podatek majątkowy".
Piątek, 17. bm. „Podatek majątkowy".
Sobota, 18. bm. „Podatek majątkowy".
Niedziela, 19. bm. „Podatek majątkowy".
Poniedziałek, 20. bm. „Podatek majątkowy".
Wtorek, 21. bm. „Podatek majątkowy".

Repertuar Teatru Nowości:

Środa, 15. bm. „Pajacyk".
Czwartek, 16. bm. „Katja tancerka".
Piątek, 17. bm. „Pajacyk".
Sobota, 18. bm. „Pajacyk".
Niedziela, 19. bm. „Pajacyk".
Poniedziałek, 20. bm. „Pajacyk".
Wtorek, 21. bm. „Pajacyk".

Od dziś tj. od środy przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

*

„Teatr Bagatela". Od 1. października „Sensacja" farsa Janina Madziarówna — W. Loskot — B. Bronowski — **Winarowa — Raii i Marjon P. & C. farsa.**

—o—

Piątkowa premjera „Welonu pierrotki" już dziś budzi duże zainteresowanie, tem więcej, że od dłuższego czasu nie mieliśmy na naszej scenie wielkiego baletu. W „Welonie pierrotki", który reżyseruje baletmistrz St. Faliszewski, w głównych rolach wystąpią pp. Bieczówna, Faliszewski, Cesarski, Morawski, Niedzielski i cały zespół baletowy. W „Chopiniadzie" pp. Burkacka, Bieczówna, Faliszewski, Cesarski, Morawski i również cały zespół baletowy. Baletmistrz Faliszewski w oba te dzieła sztuki choreograficznej włożył wiele pomysłowości i pracy, tak że należy się spodziewać istnego sukcesu. Do podniesienia artystycznej całości przyczyni się niewątpliwie także, iż w tym wielkim wieczorze baletowym bierze udział pełna orkiestra opercwa pod batutą p. Milana Zuny.

P. Ostrowski w „Katii tancerce". Nowo zaangażowany tenor p. Ostrowski, którego piękny, wyszkolony głos tak podobał się na pierwszym jego występie, śpiewa we czwartek w „Katji tancerce".

Ostatnie przedstawienia „Pajacyka". Przemiła ta operetka, ciesząca się ciągle dużem powodzeniem, zejdzie niebawem z afisza Teatru Nowości, gdyż teatr ten przygotowuje się obecnie do wystawienia nowej operetki.

Biuro Koncertowe M. Tuerka: Środa 15. października: I. Koncert abonamentowy: Artur RUBINSTEIN.

Piątek 17. października: II. Koncert abonamentowy: „Kwartet Tryjesteński".

—o—

Kronika.

Czwartek 16. października: Rz. kat. Gawła ap. Gr. kat. Djonysyja.

(Z) **Prezydent Min. odbył wczoraj naradę** z Min. spraw wewn. na temat projektów ustaw, jakie Min. spraw wewn. złoży do laski marszałkowskiej w sesji bieżącej.

(Z) **Minister spraw zagranicznych** Skrzyński złożył wczoraj wizytę p. Marszałkowi Senatu i informował go o aktualnych zagadnieniach polityki zagranicznej.

Komisja regulaminowa Senatu zbierze się dnia 27. bm.

Posłowie Dabski i Radziński wyjechali wczoraj do Paryża na kongres radykałów francuskich.

Cena węgla grubego górnośląskiego podwyższona została o 2 zł., zaś kostki o 1.50 zł. na tonnie. Jest to odpowiedzią na stanowisko rządu dążące do podniesienia zarobków górniczych.

Nadzwyczajne zebranie emerytów, rencistów oraz wdów i sierót b. państw zaborczych, którzy nie należą do Związku emerytów odbędzie się dnia 18. bm. w sali Związku P. Z. K. o godz. 6 wieczór przy ul. Gródeckiej 81, I. p. Sprawy bardzo ważne. — M. Bartel, Z. Koss.

Zjazd Prezesów Kół T. N. S. W. Zarząd okręgu lwowskiego T. N. S. W. zwołał na dzień 19. bm. godz. 10 rano Zjazd prezesów względnie wiceprezesów Kół swego okręgu (4 województw). Zjazd odbędzie się we Lwowie, w lokalu T. N. S. W. przy ul. Czarnieckiego 12 I. p. Na porządku dziennym m. i. sprawa wykonania ustawy językowej.

Kurs dla instalatorów gazowych i wodociągowych. W dniu 30. października br. otwiera Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, kurs dla instalatorów gazowych i wodociągowych, teoretyczny i praktyczny. Kurs trwać będzie do 30. grudnia br. Bliższe szczegóły i informacje w biurze Oddziału przy ul. Boullarda 5 II. p. od godz. 9—2.

Ciągnienie loterji Targów Wschodnich 30 listopada. Zarząd Targów Wschodnich chcąc w czasie możliwie jaknajkrótszym uczynić zadość zobowiązaniom wynikłym z dotychczasowej sprzedaży losów, wyznaczył nieodwołalny termin ciągnienia loterji Targów Wschodnich na 30 listopada br.

Stowarzyszenie kupców polskich. W Stryju ukonstytuowała się sekcja stowarzyszenia Kupców Polskich (Oddział we Lwowie), której walne zebranie odbędzie się 5 bm.

(H.) **Uroczyste otwarcie turnieju szachowego.** Odbędzie się dziś we środę o godz. 7 wieczorem w kawiarni „Roma“ w obecności delegata Magistratu.

(t) **„Sprawa Ludowa“**, organ Polskiego Stronnictwa Ludowego nr. 40 z 12. października zawiera artykuły: J. Szczerczyka o „oczyszczenie ruchu ludowego“, posła A. Witosa o „bałaganie podatkowym“, F. Łukasiewicza „Wierchowcdy znowu głosy podnoszą..“; dalej bardzo udatne „Wrażenia z IV. Targów Wschodnich“ pióra Stanisława Zdąbiasza i szereg wiadomości informacyjnych z polityki, z kraju i ze świata.

Dr. K. Wojciechowski: „H. Sienkiewicz“. (Książnica-Atlas, Lwów, 1924). Książka Konstantego Wojciechowskiego o Sienkiewiczu ukazuje się w nowem drugiem wydaniu, powiększonem o szereg szkiców z zakresu twórczości Sienkiewicza w przeddzień sprowadzenia zwłok autora „Ogniem i Mieczem“ do Polski. Z za grobu rozlega głos powitalny dla tego, który w najcięższych chwilach był „ambasadorem Polski“, krzepił zgnębione społeczeństwo wizjami ataków husarji. „Bartkiem zwycięzcą“ protestował przeciw nieludzkim postępkom godnych spadkobierców zakonu teutońskiego. Poprzedza dzieło prześliczna przedmowa Stanisława Sobińskiego, kuratora okręgu szkolnego lwowskiego.

(t) **„Przyrodnik“**, miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym pod red. Dra K. Simma. Zeszyt 8/9 za wrzesień zawiera na 100 prawie stronnicach doskonale zebrany i ilustrowany materiał ze wszech dziedzin nauk przyrodniczych. Na wstępie obszerny artykuł kierownika Parku Narodowego w Białowieży, Józefa Paczoskiego, Park Narodowy w Białowieży. Dalej idą rozprawy i artykuły: Wł. Szafer, W górach Atlasu; J. K. S., O łosiu; W. Wierzbickiego, Przystosowanie roślin do otoczenia; J. Dzioboń, Suche preparowanie zwierząt mniejszych; K. S., Bóbr; J. Ciahotny, Radiotelegraf i radiotelefon; Zaćwilichowski, Kącik entomologiczny i inne. Szereg ilustracyj i dwie barwne tablice upiększają numer.

„Iskry“, tygodnik dla młodzieży, zeszyt 39. wiążąc się ściśle z Tygodniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa, nawołuje młodzież do przystępowania na jej członków i wskazuje pośrednio w trzech różnych, doborowo ilustrowanych artykułach, poświęconych lotnictwu, na olbrzymią doniosłość posiadania przez nas własnej, silnej floty powietrznej. W tej sztuce łączenia życia publicznego ze społecznością szkolną leży tajemnica nadzwyczajnego powodzenia „Iskier“.

(t) **Wystawa książki polskiej w Lipsku.** „Hamburgische Correspondenz“ pisze o powyższej wystawie: Niemieckie Muzeum Książki w Lipsku kontynuuje nadal swe międzynarodowe wystawy. Wrzesień tego roku poświęcono Wystawie Książki Polskiej. Dzięki pomocy konsulatu polskiego w Lipsku, łącznie z kilku wydawcami i artystami, doszła do skutku wystawa, która w zwięzłej, lecz przejrzystej formie daje wcale cenny obraz współczesnej twórczości polskiej w dziedzinie książki. Należy skonstatować, że polskie drzeworyty ludowe z 16. i 17. stulecia wzbudzają prawdziwy podziw, zarówno jak i drzeworyty współczesnych artystów, które nie pozostają bez wrażenia. Szczególnie podkreślić trzeba to, że wystawcy w sposób bardzo zręczny uwydatnili wpływ sztuki ludowej na nowoczesny kierunek w polskiem ilustratorstwie książkowem.

„Wychodźcy“, organu Polskiego Tow. Emigracyjnego, ukazał się nr. 41, z treścią następującą: Najważniejsze wiadomości dla wychodźców. — Związek Narodowy Polski w Ameryce. — Robotnicy polscy w departamencie Aube w Francji. — Przychodźtwo do Brazylji w 1923 roku. — Położenie prawne robotników polskich w Rzeszy Niemieckiej. — Organizacje polskie na Łotwie. — Zagraniczni robotnicy w Niemczech. — O ułatwienia paszportowe dla reemigrantów. — Kronika — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Tow. Emigracyjnego.

Kształt i Barwa. Pismo poświęcone nauczaniu rysunków i przedmiotów pokrewnych w szkołach wszelkich kategorji. Wydawca i redaktor p. Stanisław Matzke zaznacza na wstępie, że po 10-letniej przerwie zamierza na razie jako rocznik wydawać to pismo pożyteczne, które zapewne uprzystępni wymiane myśli i zachęci do współdziałania pedagogów. W roczniku III za rok 1923 umieszczono sprawozdania z odczytów i referaty, dotyczące rysunku w szkołach średnich. Prelegenci i referenci: p. Matzke i p. Świeży jednomyślnie zwracają uwagę na potrzebę zajęcia się nauczaniem rysunku i zastanawiają się nad metodami tego nauczania. Pismo wydane bardzo starannie, opatrzone dobrymi drzeworytami i barwną tablicą robi jak najlepsze wrażenie i zasługuje na gorące poparcie.

Rady sieroce dzielnicy szóstej: Posiedzenie we środę o godz. 6-tej.

(t) **Zamach samobójczy.** 17-letnia Eugenia Badzówna, zam. przy ul. Kasztelańskiej 3, zażyła w celu pozbawienia się życia dwie pastylki sublimatu. Dla większej odwagi wypiła przedtem sporą porcję wódki. Lekarz dzielnicowy, dr. Doliński odprawił ją do szpitala.

(t) **Fotel załamał się pod Fryderyką** Feder w czasie przedstawienia 3 aktu „Doktora Klenowa“ w Teatrze Małym. Powodem był przestrach Federowej w momencie samobójczego strzału rewolwerowego żony dra Klenowa. Federowa doznała silnego potłuczenia.

(t) **Zatrutą alkoholem** starszą kobietę znaleziono na bruku ul. Janowskiej. Przywiezioną na Komisarjat przyprowadzono do przytomności, poczem podała, że nazywa się Julja Zanicka, ma lat 57 i jest służącą, zam. przy ul. Słonecznej.

(t) **W czasie modlitwy** w cerkwi św. Jura skradł nieznany kieszonkowiec Antoniemu Krochmalnickiemu, emer. kier. szkoły, pulares z dokumentami i pieniądzmi.

(t) **Kradzież w składzie drzewa.** Nieznany sprawca po rozbiciu zamku w kancelarji składu drzewa Grosskopfa i Lustmana przy ul. Domsa 14, zabrał garderobę wartości 200 złotych.

(t) **Śledztwo policyjne w sprawie strzałów na Wałach Hetmańskich** i kradzieży u adw. dra Gurewicza ustaliło skład szajki złodziejskiej. Osią szajki były trzy dziewice lekkich obyczajów, mianowicie znana z niewyjaśnionego dotąd morderstwa na ul. Panieńskiej, Julja Mularczyk, przybyła z Warszawy Olga Derkacz i Klementyna Piskorzyk. „Towarzystwo“ zbierało się w tajnym przytonie Józefy Pańkow przy ul. Traugutta 9a. Rzeczy, skradzione u adw. dra Gurewicza, znaleziono częścią u Pańkowowej, częścią w Biłohorszczy. Szajka ma na sumieniu cały szereg kradzieży, które powoli wychodzą na wierzch. Postrzelony przez kompanionów Michał Schwarzberg zmarł w nocy w szpitalu. Drugi raniony Łukowski dogorywa.

(t) **Pożar.** We wsi Kobyl, pow. Strzyżów, spaliły się zabudowania gospodarcze Józefa Jaworskiego, wartości 8.400 złotych. Pożar powstał od podpalenia. Sprawców nie schwytano.

Zwyżka Londynu.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 15 października. (S) Na giełdzie akcyjnej wczorajsza tendencja lekko zwyżkowo utrzymana. Obroty bardziej ożywione.

Na giełdzie dewizowej zwyżka Londynu, który notowano 23·40, natomiast Paryż wykazuje tendencję zniżkową. Notowano 27·26. Inne dewizy znaczniejszych wahań nie wykazują, obroty niewielkie. Tendencja bez zmiany.

IV. Targi Wschodnie w świetle statystyki.

Udział poszczególnych dzielnic polskich — Firmy zagraniczne. — Śląsk nie był słabiej reprezentowany niż w roku zeszłym.

Lwów, 15. października.

Ostateczne obliczenia dokonane na podstawie zebranego w całości materjału statystycznego ilustrują dokładnie skład i wewnętrzną strukturę ostatnich Targów Wschodnich.

Ogólna liczba firm reprezentowanych wynosiła 1.482, w tem 1.130 krajowych i 352 zagranicznych. W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość firm krajowych obniżyła się o 58, — podniosła się natomiast o 28 liczba firm zagranicznych.

Jak z zestawienia wynika, cały tegoroczny w porównaniu z rokiem ubiegłym ubytek w ilości firm krajowych spowodowany został widoczną abstynencją Kongresówki. — Procentowy jej udział spadł o przeszło 5. Słabszy udział Kongresówki, a zwłaszcza nieobecność szeregu najwybitniejszych przedstawicieli tamtejszego przemysłu na IV. T. W. pochodziły stąd, że oni właśnie przeważnie obesłali odbywającą się równocześnie wystawę polską w Konstantynopolu (z udziałem 152 firm) targ wiedeński i sekcje polską Targu w Rydze.

Ogólno polski wszechdzielnicowy charakter Targów lwowskich, nie został przez to bynajmniej osłabiony, gdyż i nadal, jak dotąd, przeszło 55% wystawców krajowych rekrutowało się z poza Małopolski. Na specjalne podkreślenie zasługuje ta okoliczność, że stosunkowo intensywny udział Gór. Śląska dorównywał prawie zeszłorocznemu, chociaż w bieżącym roku udział górnośląskiego przemysłu nie rzucał się tak demonstracyjnie w oczy dla braku jednolicie zorganizowanej grupy i wskutek tego niektórzy odnieśli powierzchowne wrażenie nieobecności górnośląskiego przemysłu. Tymczasem z ostatecznego zestawienia okazuje się, że łącznie ze Śląskiem Cieszyńskim udział całego województwa śląskiego wyrażał się w cyfrze 10.14%, tj. znacznie wyższej od analogicznych cyfr z lat poprzednich.

Jeżeli nadto zważy się, że w tym roku szczególnie silnie uwydatniła się na T. W. frekwencja gości, kupców i zwiedzających z Wołynia i dalszych Kresów wschod., to tem silniej występuje na jaw gospodarczo-kulturalne posłannictwo T. W., które w trudnym i powolnym procesie ściślejszego związania naszych Kresów zachodnich ze wschodniemi spełniają zadanie łącznika coraz sprawniej i skuteczniej.

EKONOMISTA

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. października.

Giełda bardzo licznie odwiedzana, transakcje w jęczmieniu, fasoli i hreczce, poszukiwana pszenica dobrej jakości. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

Giełdy poza lwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 15 b. m. **Gotówka: Dolary amer. 5·18½, 5·18¼, 5·21, 5·16, Czeki** Belgja 25·12, 25·33, 25·09, Holandja 205·10, 203·10, Londyn 23·40, 23·33, 23·44, 23·32, N. Jork jak got. Paryż 27·26 27·39, 27·13, Praga 15·45, 15·52, 15·38, Szwajcarja 99·82½, 100·32, 99·32, Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28 Włochy 22·76, 22·69, 22·80, 22·58, poż. 8% 6·10, bony złote 0·92, 0·93, poż. dol 3·63, 3·65.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 15 b. m. Holandja 204·45 Nowy Jork 521·50, Londyn 23·44 Paryż 27·37, Medjol. 22·80, Praga 15·47½, Budapeszt 0.0068, Bukaresz 2·80 Belgrad 7·35 Sofia 3·80, Wiedeń 0·007355, Berlin 1·24, Warszawa 100·25, Bruksela 25·25.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 15. października.

Tendencja chwiejna, lekko zniżkowa.

Dolary amer. 5·17 do 5·18½, **dolary kanadyjskie** 4·97 do 4·98, **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15½, lire 0·02 do 0·02½, franki franc. 0·26½ do 0·27½, franki szwajcar. 0·96 do 0·97, funty szterl. 23·20 do 23·40 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł, **drobne za 1 tys.** 0·00 do 0·00 zł. **niemieckie tys. stare za 1 tys.** 0·00 do 0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 22·00, 20 frank. 20·20 do 20·40, 20 mark. 23·40 do 23·50, 10 rubli 26·80 do 27·20 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44 do 0·44½, 5 kor. austr. 2·14 do 2·26, floreny 1·16 do 1·18, ruble 1·85 do 1·95 kopiejki za rubel 0·85—0·95

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 204. Środa, 15. października 1924. Notowania w złotych.

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	24	—	25	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	19	50	20	50	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21	—	23	—	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	16	50	17	50	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Śalatya	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna I	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna k.	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% $\frac{0}{I}$	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% $\frac{-}{I}$	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 138/22/10. Ludwik Dudek pełniąc służbę wojskową przy 13 pułku obrony krajowej na froncie włoskim tamże bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Maschlerowi adwokatowi w Tarnowie obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Ludwika Dudka wzywa się, aby zawiadomił o swem życiu do 20 maja 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 5. października 1923. 5947-3

T. IV. 43/24/3. Jan Stec z Tarnowa w czasie walk na froncie rosyjskim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Maschlerowi, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o nim. Jana Steca wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 15. maja 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 23. września 1924. 5946-3

T. 75/24/II. Edykt. Michał Stiżak syn Grzegorza i Anastazji, urodzony 18. czerwca 1887 gr. kat. w Babińcach, tam zamieszkały, zaginął na wojnie jako żołnierz austrjacki przy 7 p. u. w 1915 roku, walczył ostatnio na froncie rosyjskim w Bukowinie. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Landesbergowi w Brzeżanach, obrońcy węzła małżeńskiego, wiadomość o nim, a jego się wzywa, by dał znać o sobie, gdyż w przeciwnym razie Sąd orzeknie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Brzeżany dnia 8. sierpnia 1924. 5969

T. V. 148/24/3. Franciszek Skiba, urodzony 1867 w Gniewczynie powiat Przeworsk, przydzielony do trenów, pełnił służbę na froncie serbskim będąc zajętym dowożeniem amunicji, w lutym 1916 zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów 31. sierpnia 1924. 5952

T. 199/23. Edykt. Michał Goj syn Wasyla Anastazji ur. 11 stopada 1883 w Wierzbiłowcach tam zamieszkały zaginął na wojnie jako żołnierz ukraiński w r. 1919. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do roku od ogłoszenia udzielono Sądowi lub adw. Drowi Terleckiemu w Brzeżanach obrońcy węzła małżeńskiego wiadomość o nim, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie, gdyż po upływie terminu edyktalnego Sąd rozstrzygnie sprawę na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 29 lipca 1924. 5970

T. V. 174/24/4. Paweł Kurpyta, urodzony 1877 w Hadlach szklarskich powiat Rzeszów, zamieszkały w Hucisku Jawornickiem, przydzielony do 17 pułku obrony krajowej, brał udział we wojnie na froncie rumuńskim, poległ 9. stycznia 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów 9. września 1924. 5953

FIRMY.

Firm. 57/24. Oddz. A 65. Uchwała. Do rejestru wpisano dnia 7 października 1924 r.: Siedziba firmy: Sanok. Brzmienie firmy: Dom towarowo-handlowy Bracia Robel i Ska, w Sanoku. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż wszystkich towarów a specjalnie obuwia i przyborów krawieckich i galanterji. Rodzaj spółki. Jawna Spółka handlowa od 1 sierpnia 1924 r. Spólnicy: Marjan Robel, Zdzisław Bobel, Jan Kościński w Sanoku. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa: Marjan Bobel, Zdzisław Bobel, każdy z osobna. Podpis firmy: Spólnicy Marjan Robel i Zdzisław Robel każdy z osobna.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 7. października 1924. 5945

Firm. 165/23. Rej. A 389. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 25. października 1923. Siedziba firmy: Tarnów. Brzmienie firmy: Ehrenberg i Meislisch w Tarnowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż bryndzy. Rodzaj spółki: Jawna Spółka handlowa od 28. września 1923. Spólnicy: Salomon Ehrenberg i Samuel Meislisch kupcy w Tarnowie. Spółka zawartą została na czas nieograniczony. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa Spółkę na zewnątrz reprezentuje każdy ze spólników z osobna, a firmę podpisują spólnicy w sposób pod wypisaną lub wydrukowaną stampilią firmy jeden ze spólników podpisze się swojem pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów 13. października 1923. 5875

Firm. 88/24. Rej. A 403. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 1 września 1924. Siedziba firmy: Tarnów. Brzmienie firmy: Saul Brandstätter i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa krawiectwo. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 23. sierpnia 1924. Spólnicy. Saul Brandstätter, Izrael Brod. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa: Uprawnienie do zastępstwa firmy przysługuje wyłącznie Saulowi Brandstätterowi. Podpis firmy: Podpis będzie skreślony w ten sposób, że pod brzmieniem firmy Saul Brandstatter i Ska lub pod stampilią treści Saul Brandstatter i Ska umieszcza zastępca firmy Saul Brandstatter swój podpis pełnem imieniem i nazwiskiem Saul Brandstatter.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 29 sierpnia 1924. 5876

Firm. 607. Rg. A. II. 332. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 27. maja 1924 z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: L. Stahlhammer i Ska, fabryka świec i sprzedaż mydła. 5836

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddz. IV.
Lwów. dnia 16. maja 1924.

Firm. 802. Rg. A. V. 112. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 5. lipca 1924. Siedziba spółki: Lwów, ul. Skarbkowska l. 5. Brzmienie firmy: Prager i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel obuwiem i galanterja. Czas trwania spółki: od 1. maja 1924 do 30. kwietnia 1927. Forma prawna spółki: jawna spółka handlowa. Spólnikami jawnymi są: Jakób Prager, kupiec we Lwowie, zam. przy ul. Skarbkowskiej l. 5. Abraham Natan Haber, kupiec we Lwowie, zam. przy ul. Grodzickich 9, i Ozjasz Schmahl, kupiec we Lwowie, zam. przy ul. Kasztelańskiej 9. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis Jakób Prager łącznie z którymś z dwu pozostałych spólników. 5852

Sąd okręgowy cywilny i. handl., Od. IV.
Lwów. dnia 27. czerwca 1924.

Firm 732. Rg. A. V. 52. Wykreślenie firmy spółkowej jawnej. Z rejestru wykreślono dnia 26. czerwca 1924 z powodu rozwiązania spółki. Siedziba spółki: Lwów, ul. Kaźmierzowska l. 9. Brzmienie firmy: Hurtownia towarów włókienniczych Waldmann Singer i Ska. 5853

Sąd okręgowy cywilny i. handl., Od. IV.
Lwów, 11. czerwca 1924.

Firm 804. Rg. C. VIII. 54. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 1. lipca 1924. Siedziba Spółki: Lwów. Brzmienie firmy: „Konar“, Spółka z ogr. odpowiedzialnością dla przemysłu drzewnego. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przemysłu i handlu drzewnego. Czas trwania: Nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notar. z daty Lwów 12. kwietnia 1924. Lrep. 31.020. Kapitał zakładowy: 1,000.000.000 Mkp. pełno wpłacony. Zarząd spółki sprawuje jeden zawiadowca, którym ustanowiony został Ignacy Świątochowski, Lwów, pl. Smolki 5. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis zawiadowca. 5885

Sąd okręgowy cywilny, i. handl., Od. IV.
Lwów, dnia 27. czerwca 1924.

Firm. 1110/24. C. VI. 132. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Firma i siedziba: Huta szkła „Hekwal“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmieniono pierwsze i drugie zdanie artykułu 3, pierwsze zdanie artykułu 4, artykuł 5, napis rozdziału V., oraz artykuły 6, 7 i 8 kontraktu spółki. Spółkę zastępuje odtąd jeden zawiadowca, którym jest Paweł Hecht, zamieszkały w Krakowie, ul. Starowiślna 34. Wykreśla się zawiadowcę Michała Kurzwala. Podpis firmy odtąd: pod osnową firmy spółki, wypisaną lub zapomocą pieczęci wyciśniętą, zamieści swój podpis zawiadowca. Dzień wpisu: 10. lipca 1924. 5740

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, 8. lipca 1924.

Firm. 1009/24. A. IV. 221. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Dietlowska 44. Brzmienie firmy: „Stern i Jarociński“. Przedmiot przedsiębiorstwa Hurtowny i detajliczny handel towarami bławatnymi. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1. czerwca 1924. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ryfka Stern, kupcowa i Herman Chaim Jarociński, kupiec, oboje w Krakowie, ul. Dietlowska 44. Do zastępywania firmy uprawniony jest każdy ze spólników. Podpis firmy: Pod wyciśniętem zapomocą stampilji, wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpisze jeden ze spólników pierwszą literę imienia, oraz pełne nazwisko. Dzień wpisu: 2. lipca 1924. 5739

Sąd okręgowy handlowy. Oddział II.
Kraków, 30. czerwca 1924.

Firm. 749. Rg. A. III. 186. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia: 30. czerwca 1924. Siedziba firmy: Lwów, Gródecka 45. Brzmienie firmy: Queller i Reiss. Skład maszyn i narzędzi rolniczych we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. i. handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 10. czerwca 1924. 5682

Firm. 530. Rg. A II. 385. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 2 maja 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy. „Muta“, chemiczna fabryka przetworów tłuszczowych we Lwowie, ul. Potockiego l. 58 Ernesta Syma. Zmiany. Dotychczasowy posiadacz firmy Ernest Sym odstąpił przedsiębiorstwo Drowi Julianowi Hirniakowi, poczem przystąpili do firmy w charakterze jawnych spólników Dymitr Koniuch, przemysłowiec we Lwowie, Kochanowskiego 15 i Kornel Martynik, przemysłowiec Lwów, Jacka 14. Firma jest od tąd jawną spółką handlową i opiewa „Muta“ chemiczna fabryka przetworów tłuszczowych we Lwowie, ul. Potockiego l. 58. Dra Juljana Hirniaka, Dymitra Koniucha i Kornela Martynika. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy dwaj spólnicy z tem zastrzeżeniem, że podpis Dra Juljana Hirniaka musi być stale zawsze umieszczony, zaś co do drugiego podpisu to może

być podpisany jeden z dalszych spólników, tj. Dymitr Kominch lub Kornei Martyniuk Prokurzysta Jakób Chamek ustąpił. 5782

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1924.

Firm. 444. Stow. VI. 265. Zmiany dotyczące firmy spółdzielczej już wpisanej: Do rejestru wpisano dnia 14 maja 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Związek spółdzielczy robotników szewskich „Przyszłość“. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 25 marca 1924 wybrano w miejsce dotychczasowych członków zarządu: 1) Karola Zabeckiego, 2) Piotra Samiłowskiego oraz zastępców: 1) Władysława Kowantę, 2) Stefana Robkę. 5...

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 2 maja 1924.

Firm. 890. Rg. C. VIII. 62. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 25 lipca 1924: Siedziba firmy: Lwów, Batorego 6. Brzmienie firmy: „Ceratopol“. Spółka z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel wyrobami skórzanymi, gumowymi, ceratą i artykułami pokrewnymi. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3 000 000 mkp. pełnowpłacony. Stosunki prawne sp.: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Warszawa, 23 grudnia 1922 zdziałanym we formie aktu notarialnego Lrep. 3053 zmienionym postanowieniem spólników z dnia 11 lipca 1924 Lrep. 812. Zarząd spółki składa się z 3 zawiadowców. Zawiadowcami ustanowieni: Henryk Rollstein, Lwów, Podlewskiego 6, Zygmunt Kopczyk i Maurycy Kleczewski, Warszawa, Nowogrodzka 40. Podpis nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy. 5833

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 24 lipca 1924.

L. cz. Firm 91/24. C. 121. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej: W rejestrze firm dla spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano dnia 13 września 1924 przy firmie Polskie Towarzystwo odbudowy w Tarnowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: Powyższe brzmienie firmy sprostowano jak następuje: „Pol. Odb.“ Polskie Towarzystwo odbudowy w Tarnowie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie 5817

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 września 1924.

Firm. 807 i 825 Rg. A IV. 218. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 20 lipca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtowny i detaliczny handel towarów sukiennych i bławatnych Gerstenfeld i Korkes. Zmiany: Do spółki przystąpili jako jawni spólnicy Natan Gelber, Lwów, pasaż Hausmana 9 i Paweł Euksdorf we Lwowie. Podpis firmy odtąd nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy łącznie którzykolwiek dwaj spólnicy. 5851

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 9 lipca 1924.

Firm. 727. Stow. III. 282. Zmiany dotyczące spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 30. czerwca 1924. Siedziba spółdzielni: Lwów. Brzmienie firmy: Hipoteczny Zakład Kredytowy we Lwowie, Stow. zarej. z ogr. poręką. Zmiany: Na wniosek Rady spółdzielczej rozwiązuje się stowarzyszenie z powodu nieczynności. Likwidację stowarzyszenia przeprowadzi ostatni Zarząd zgodnie z przepisami art. 76—84 ustawy o spółdzielniach. 5850

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddz. IV.
Lwów, dnia 12. czerwca 1924.

Firm 723. Rg. A. V. 17. Zmiany dotyczące firmy spółkowej i już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 26. czerwca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Potęga“, zakłady techniczno-handlowe Bleiberg, Antman i Elemann we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowy spólnik Leon Bleiberg ustąpił. Brzmienie firmy odtąd: „Potęga“, zakłady techniczno-handlowe Antman i Elelman we Lwowie“. Podpis firmy odtąd nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy obaj spólnicy łącznie. 5854

Sąd okręgowy cywilny i handl., Od. IV.
Lwów, dnia 10. czerwca 1924.

Firm. 1815. Rg. C. VI. 378. Wpis firmy spółkowej Do rejestru wpisano dnia 27. stycznia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Stop“ odlewarnia i fabryka wyrobów metalowych, spółka z ogr. poręką we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest kupno i sprzedaż półfabrykatów i fabrykatów przemysłu metalowego i maszynowego, a to tak produkcji własnej, jak i obcej, prowadzenie odlewarni oraz wytwórnia wyrobów metalowych, maszynowa obróbka tak własnych, jak cudzych półfabrykatów i fabrykatów metalowych, uskutecznienie napraw maszyn, oraz ich części składowych, jak również narzędzi wszelkiego rodzaju, kupno i prowadzenie innych zakładów podobnego typu, jakoteż nabywanie w tym celu nieruchomości gotowych fabryk i warsztatów mechanicznych, a wreszcie wytwórnia wszelakiego rodzaju maszyn i ich części składowych. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 6. października 1922 l. rep. 2407. Kapitał zakładowy spółki wynosi 13.333.333 Mk. wpłacony gotówką w kwocie 6.000.000 Mk., resztę stanowi aport wniesiony przez spólnika Edmunda Kołomyjskiego oszacowany zgodnie przez wszystkich spólników na kwotę 7 333 333 Mk. aport ten tworzą: a) prawa wypływające z umowy najmu z daty Lwów 17. października 1921 l. rep. 987, zawartej między Fundacją Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót w Drohowyżu a inż. Edmundem Kołomyjskim odnośnie do części parceli lk 4363/2 położonej za rogatką janowską we Lwowie, a wchodzącą w skład folwarku Frydrychówka bliżej w powyższej umowie określonej b) prawa wypływające z pism Dyrekcji polskich kolei państwowych we Lwowie z daty Lwów 26. października 1921 l. 2332/1 V. oraz pism następnych, dotyczących używania toru zbockowego jako przemysłowego, c) prawa wypływające z pism Państwowego Zarządu drogowego we Lwowie z daty 2. czerwca 1922 l. 1211/22 w sprawie zezwolenia na postawienie ogrodzenia parkanowego, d) będące obecnie w toku uprawnienia przemysłowe i budowlane wydać się mające na imię inż. Edmunda Kołomyjskiego, dotyczące założenia i prowadzenia przedsiębiorstwa z § 3. tu bliżej określonego, e) surowy parterowy budynek z pruskiego muru pokryty dachem z desek i papy bez wewnętrznego wykończenia a w szczególności bez drzwi, okien, podłóg, stojący na terenie wyżej pod a) określonym, f) dwie maszyny ręczne do wyciskania sztancc, g) jedna tokarnia nożna do metali, h) materiały budowlane, znajdujące się na fabrycznym placu budowy wyżej pod a) opisanym, i) ogrodzenie faktycznego placu budowy ze słupów żelaznych betonowych i drutu kolczastego. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie, zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 6. października 1922 l. rep. 2407. Czas trwania spółki nieograniczony. Zarząd wykonuje 2—4 zawiadowców, którymi obecnie są wszyscy spólnicy, a to: inż. Edmund Kołomyjski, adw. dr. Stanisław Grzecki, adw. dr. Ludwik Seyfert i adw. dr. Bruno Pokorny we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą podpis kolektywnie dwaj zawiadowcy, z których jeden musi być inż. Kołomyjski.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 13. stycznia 1923. 5984

Firm. 1464. Rg. C VII. 268. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 7 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Eksploatacja Sił Wodnych, spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Zakładanie, finansowanie lub prowadzenie przedsiębiorstw mających na celu ujęcie, uruchomienie i zużytkowanie dla celów przemysłowych i handlowych przyrodzonych sił wodnych jak motorów, tudzież innych sił przyrodzonych, jak gazy ziemne i t. p. i nabywanie w tym celu na rzecz spółki nieruchomości lub też uprawnień zużytkowania owych sił; 2) budowa i prowadzenie fabryk i zakładów przemysłowych i handlowych popartych o uzyskane w powyższy sposób siły motorowe, tudzież sprzedaż w celach zarobkowych wszelkich przedmiotów w zakres handlu wchodzących. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 11. września 1923 Lrep. 94132. Kapitał zakładowy wynosi: 120.000.000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 zawiadowców. Zawiadowcami obrano: Pawła Wiktora i Władysława Wiktora. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą, napisaną lub wydrukowaną firmą spółki umieszczą swoje podpisy obaj zawiadowcy lub jeden z tych zawiadowców łącznie z prokurentem.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 29 listopada 1923. 5911

Firm 1011. Rg. C VI. 23. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Przemysł naftowy „Sobniów“ spółka z ogr. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 22. marca 1924 uwierzytelnioną do Lrep. 9090 zmieniono art. 8 kontraktu spółki w brzmieniu jak w protokole złożonym w zbiorze załączek. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis którykolwiek zawiadowca samodzielnie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 20. sierpnia 1924. 5928

Firm. 1032. Rg. A II. 133. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 sierpnia 1924. Siedziba firmy: Lwów, Sykstuska 14. Brzmienie firmy: „Kontakt“ M. Magassy i Ska przedsiębiorstwo elektro-techniczne. Zmiany: Dotychczasowy spólnik Mikołaj Magassy wystąpił ze spółki.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 25 sierpnia 1924. 5950

Firm. 375/24. Rg. A 341. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A, wpisano dnia 5. sierpnia 1924. Siedziba firmy Mikulińce. Brzmienie firmy: Bracia Hoszowscy i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel jajami i produktami wszelkiego rodzaju tak w kraju, jak i za granicą. Forma spółki jawna od 15. marca 1924. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Wiktor Zygmunt Hoszowski, emeryt. główny komendant Policji państw., Hilary Tadeusz Hoszowski, emeryt. inspektor przem. i handlu zamieszkały we Lwowie ul. Nabielaka 3. Naftali Selzer, kupiec w Mikulińcach i Samuel Katz, aptekarz w Mikulińcach. Do zastępstwa uprawnieni są każdy ze spólników z osobna. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy wypisanem, lub pieczęcią wyciśniętem albo wydrukowanem którykolwiek ze spólników umieszcza własnoręczny podpis swego imienia i nazwiska.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Tarnopol dnia 5 sierpnia 1924. 5891

Firm. 813. Rg. C IV. 214. Zmiany dotyczące spółki. Do rejestru wpisano dnia 28. czerwca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Polska Sosna“, spółka z ogr. odpowiedzialnością. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 20. czerwca 1924 uwierzytelnioną do Lrep. 23385 zmieniono § VII i IX. kontraktu spółki w brzmieniu jak w załączonym do zbioru dokumentów odpisie. Zarząd spółki składa się odtąd z 2 zawiadowców. Zawiadowcy Juljusz Dickman i Józef Mörsel ustąpili. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek z obu zawiadowców.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 27. czerwca 1924. 5985

Firm. 1020. Rg. A V. 128. Wpis firmy spółkowej Do rejestru wpisano dnia 31. sierpnia 1924. Brzmienie firmy: Towary bławatne, Popowcer, Goldberg i Rottenberg we Lwowie. Siedziba spółki: Lwów, Furmańska l. 16. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż towarów bławatnych i chustek. Forma prawna spółki: Jawna Spółka handlowa od 19. sierpnia 1924. Jawnymi spólnikami są Berta Popowcer, Lwów, ul. Szumlańskich l. 11a, Chana Goldberg we Lwowie, ul. Św. Anny l. 8, Eisig Herman Rothenberg we Lwowie ul. Szumlańskich l. 11a. Uprawnionymi do zastępstwa są wszyscy trzej spólnicy. Prokurę nadano Markusowi Popowcerowi i Jakóbowi Goldbergowi. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swoje podpisy łącznie dwaj spólnicy lub ich prokurzyści.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 21. sierpnia 1924. 5986

Firm. 953 Rg. C VI. 73. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Jaworów“, Fabryka zabawek i galanterii drzewnej, Spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Zmiany: Uchwałami Walnych Zgromadzeń z 4. marca 1922 Lrep. 16894 z 16. września 1922 Lrep 18495 podwyższono kapitał zakładowy do 10,000.000 Mkp. pełnowpłacony. Dotychczasowy zawiadowca Dr. Emil Spat ustąpił. W jego miejsce ustanowiono Dr. Artur Mueller, wicedyrektor Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie. Udzielono prokury Feliksowi Łukasiewiczowi.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 29 sierpnia 1924. 5967

Firm. 985. Stow. VII. 286. Zmiany dotyczące spółdzielni już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. sierpnia 1924. Brzmienie firmy: Zjednoczenie ekonomiczne Polskich inwalidów wojennych spółdzielnia z ogr. odpow. we Lwowie. Siedziba spółdzielni Lwów. Zmiany: Członek Zarządu Dr. Stefan Pollo ustąpił, w jego miejsce obrano członkiem zarządu zastępcą Kazimierza Górskiego.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 13. sierpnia 1924. 5949

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojsk. wystawioną przez PKU. Lwów na nazwisko Karol Juliusz Tenenbaum. 5991

OGŁOSZENIE.

Aleksander Borsukow, ur. 1880 r. w Lublinie, syn Mikołaja i Marji, zamieszkały we Włodzimierzu wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodowego na „Borsuk“. Urząd Wojewódzki w Łucku podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 (Dz. U. R. P. Nr. 88 p. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Łucku w przeciągu dni 90 od dnia umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“.

Łuck, 6. października 1924.

Wojewoda Wołyński (—) **Olszewski**
5992 generał broni.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 6 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. **Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.**